

REPUBLIKA

Rok VI

1007 WTOREK 12-go LUTEGO 1929 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 42

ZMIANA TEMPERATURY?

**Obserwatorium leningradzkie przepowiada na dziś wyższą temperaturę.
Straszne skutki polarnego mrozu w Europie.**

**Ludność Wiednia głoduje. — Okręty i statki uwięzione. —
Częściowe przerwanie ruchu kolejowego w Polsce.**

BERLIN, 11 LUTEGO.

(Polska Agencja Telegraficzna.)

WEDŁUG DEPEZ Z LENINGRADU
TAMTEJSZE OBSERWATORJUM ME-
TEOROLOGICZNE PRZEPOWIADA
NA DZIEŃ 12 LUTEGO R. B. ZMIANĘ
TEMPERATURY, A MIANOWICIE
JEJ ZWIŻKĘ.

Brak żywności w Wiedniu

WIEDEŃ, 11 lutego.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Silne mrozy, które panują nad Wied-
niem spowodowały iż magistrat miasta
znalazł się w bardzo przykrej sytuacji
pod względem żywnościowym. Dowód
do miasta jest znacznie utrudniony. W
mieście panuje kompletny brak chleba i
mięsa. Ludność uboższa umiera z głodu.
W samym dniu wczorajszym pogotowie
ratunkowe interwenjowało w przeszło
400 wypadkach, udzielając zgłodniałym
pierwszej pomocy. Dziś nad ranem ter-
mometr wskazywał 28 stopni.

Samoloty dowożą żywność

w więzionym statku.

BERLIN, 11 lutego.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Z Hamburga wyleciał w dniu dzisiej-
szym samolot z żywnością. Żywność
przeznaczona jest dla stacjonujących w
łodzi statków, które już kilkakrotnie
wolały o pomoc.

9 osób poniosło śmierć we Frankfurcie

BERLIN, 11 lutego.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Z powodu silnych mrozów pękła w
Frankfurcie nad Menem w samym śró-
dmieściu rura gazowa, która spowodowa

Nagły wniosek posłów m. Łodzi w sprawie braku węgla.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Wczoraj na posiedzeniu sejmiku socjalistyczni posłowie miasta Łodzi zgłosili
wniosek nagły w sprawie dostawy węgla dla ludności. Wniosek rozpatrywany
będzie na posiedzeniu sejmiku w przyszły wtorek. We wniosku swym posłowie
Ziemiecki, Zerba, Szczerkowski, Kroning i Kowalski, mówią iż mimo zapowie-
dzi oficjalnych nie nastąpiło zaopatrzenie ludności w węgiel.

nie nastąpiło również otwarcie składów wojskowych i kolejowych.
MRÓZ UNIEMOŻLIWIA POPROSTU BIEDNIEJSZE LUDNOŚCI POBYT
W MIESZKANIACH.

Również daje się odczuć zdrożenie artykułów pierwszej potrzeby. Mini-
sterstwo komunikacji nie stanęło na wysokości zadania i w dostatecznej ilości
nie zaopatrzyło ludności, a zwłaszcza większe osiedla w węgiel.
W CAŁYM SZEREGU MIAST WYSTĘPUJĄ WIELKIE OZNAKI NIEZADO-
WOLENIA.

Wobec powyższego wnioskodawcy proszą sejm o uchwalenie rezolucji wzywa-
jącej rząd do niezwłocznego przedsięwzięcia wszelkich kroków zmierzających
do natychmiastowego zaopatrzenia ludności w materiał opałowy po niskich
cenach.

ła wielkie szkody. Mieszkańcy pobli-
skich domów uciekali w popłochu, jed-
nakże 9 osób poniosło śmierć, a 14 zo-
stało odwiezionych do szpitala.

Most Wilhelma pękł.

BERLIN, 11 lutego.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

We Wrocławiu pękł w całej szerokości
stynny most Wilhelma z powodu
mrozu. Komunikacja miejska jest na tym
odcinku wstrzymana.

W Berlinie 25 stopni mrozu.

BERLIN, 11 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W nocy z niedzieli na poniedziałek
niższa temperatura osiągnęła rekordo-
wą cyfrę minus 25 C, w śródmieściu a
minus 29 stopni C, w miejscach otwar-
tych. Jest to najwyższa temperatura, ja-
ką zanotowano w Berlinie od roku 1793.

Dziś rano temperatura wynosiła w
mieście minus 20 stopni C. Obserwator-
jum meteorologiczne komunikuje, że w
ciągu dni najbliższych nie należy oczeki-
wać niższej temperatury.

Zatory lodowe w por- cie gdańskim.

Gdańsk, 11 lutego.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Wskutek długotrwałych silnych mro-
zów, które ubiegłej nocy doszły do mi-
nus 27 stopni C, potworzyły się w por-
cie gdańskim i na wodach gdańskich ol-
brzymie zatory, które niesłychanie u-
trudniają żeglugę.

Już w sobotę wieczorem ruch w por-
cie gdańskim ustał prawie zupełnie. Cała
zatoka gdańska pokryta jest grubą war-
stwą lodu i zatorami lodowymi.

Ruch kolejowy w Gdańsku bardzo u-
trudniony. Tak silnych mrozów nie no-
towano tu od lat 50.

Zamieć śnieżna w Turcji.

Konstantynopol, 11 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Trwająca od kilku dni zamieć śnież-
na nie ustaje. Jeziora i rzeki zamarły.
Olbrzymie kry tworzą niebezpieczeń-
stwo dla żeglugi.

Ceny artykułów spożywczych ogrom-
nie wzrosły

Złoty Róg zamarł:

Wiedeń, 11 lutego.

Donoszą z Konstantynopola, że panu-
je tam niebywały mróz i że Złoty Róg
przeważnie pokrył się lodem. Wczoraj
przybyli tam pasażerowie expressu sim-
plońskiego, którzy od 11 dni zatrzymani
byli nad granicą bułgarską przez zasy-
pne śnieżne. Udało się ich wreszcie wyzwo-
lić pokonawszy wielkie trudności.

W Czechosłowacji.

Praga, 11 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś rano mróz w niektórych miej-
scowościach Czechosłowacji przewyż-
szał 40 stopni C. niżej zera. W Pradze
temperatura wynosiła od minus 26 do
minus 30 stopni C. Jest to najwyższy
mróz, jaki zanotowano tu od roku 1775.

Ruch kolejowy jest znacznie ograni-
czony. Wiele pociągów lokalnych
wstrzymano.

Ruch kolejowy w Polsce częściowo przerwany.

KRAKÓW, 11 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Ruch na krakowskich dworcach kole-
jowych prawie zupełnie ustał. Tłumy pa-
sażerów czekają na pociągi. Parowozy
pozamarzały w drodze. Pociągi przycho-
dzą do Krakowa z 15-godzinnym opóź-
nieniem.

Wstrzymania wzrostu komornego

dla mieszkań jedno-
izbowychdomagają się posłowie socja-
listyczni

Warszawski korespondent „Republi-
ki“ (B) telefonuje:

Posłowie socjalistyczni z posem K'o-
ningiem na czele (socjaliści niemieccy)
złożyli wczoraj dwa wnioski mające do-
nosić przedewszystkiem znaczenie dla
miasta Łodzi.

W pierwszym wniosku poseł Kroning
domaga się wstrzymania dalszego wro-
stu komornego dla mieszkań jednoizbo-
wych, drugi zaś wniosek domaga się
zwolnienia od podatku lokalowego miesz-
kań dwuizbowych oraz przeznaczenia
całego podatku lokalowego na cele roz-
budowy.

„SEJMOWE DZIECKO“ Małżonek odbiera dziecko od nie- wiernej żony, która uciekła do posła ze stronnictwa chłopskiego.

W kuluarach sejmiku wywołała wczoraj
sensację nie tyle polityczną, ile raczej
rodzinnej natury, nast. historia. Do por-
tera hotelu polski, połączonego z gma-
chem sejmiku zjawił się pewien legomość,
domagając się od woźnych wydania mu
jego... dziecka 3-miesięcznego, które za-
brała żona jego i uciekła do Warszawy
do swego ukochanego który jest posłem
stronnictwa chłopskiego.

Po dłuższych poszukiwaniach okaza-
ło się że od kilku tygodni zajmuje jeden

z pokoi poseł K. wspólnie z młodą nie-
wlastą i 3-miesięcznym dzieckiem.

Po półgodzinnym ostrym targach je-
gomość z prowicji „sejmowe dziecko“
wygryzł od niewiernej żony, za-
winał w przywiezione plecy i triumfal-
nie wywioził dziecko z sejmiku do swego
domu.

Opuszczając gmach sejmiku oświad-
czył:

— Ona (żona) niech zostanie, ale
dzieciok mój.

Poseł-książe Janusz Radziwiłł prezesem Komitetu Konserwatystów.

Warszawski korespondent „Republi-
ki“ (B) telefonuje:

Dowieduje się że wczoraj odbyło się
posiedzenie komitetu konserwatystów.
W obradach wzięli udział przedstawiciele
le stronnictwa prawicy narodowej, stron-
nictwa chrześcijańsko-rolniczego i kon-

serwatystów wileńskich.

Na posiedzeniu referat wygłosił po-
seł ks. Janusz Radziwiłł poczem doko-
nano wyboru nowego prezesa. Jednogło-
śnie został wybrany ponownie Janusz
Radziwiłł, który przyjął proponowane
sobie stanowisko.

Narada „trzech“ w Bel- wederze.

Wzięli w niej udział: Pre-
zydent Rzeczypospolitej
Marszałek Piłsudski
i premier Bartel

Warszawski korespondent „Republi-
ki“ telefonuje:

Wczoraj rano powrócił z Zakopanego
do Warszawy Prezydent Rzeczypospolitej p. Mo-
ścicki. P. Prezydent zatrzymał się przez
jeden dzień w Krakowie gdzie w jednej
z klinik leży ciężko chory zięć p. Pre-
zydenta dr. Zwistocki.

Dr. Zwistocki w następstwie grypy
dostał zapalenia opon mózgowych.

Po powrocie do Warszawy p. Prezy-
dent odbył dwugodzinną konferencję na
Zamku z premierem Bartlem a wieczorem
w Belwederze odbyła się „narada
trzech“ w której wzięli udział p. Prezy-
dent, premier Bartel i Marszałek Piłsud-
ski.

P. premier Bartel konferował wczoraj
przez czas dłuższy z prezesem klubu
BB. posem Sławkiem.

Dziś i dni następnych.

CASINOMuzyka pod dyr. L. KANTORA.
— Początek o godzinie 12 w poł. —

Szampański film humoru i radości życia — najzabawniejszych przygód miłosnych i pikantnych niedopowiedzeń.

NOWOCZESNY CASANOWAW roli głównej brawurowy amant
— najmiłszy z Don-Juanów**HARRY LIEDTKE**

oraz dwie najśladze artystki ekranu

Lia Eibenschutz i Truus van Aalten.

Karnawałowa wesołość. — Splot najzabawniejszych „qui-pro-quo”. — Rewja najzgrabniejszych nówek i tualet.

Początek przedstawień o godz. 4-ej.**Polska pragnie traktatów handlowych z Rosją, Litwą i Niemcami.****Minister Zaleski jest przekonany, że podpisany ostatnio protokół w Moskwie przyczyni się do szybkiego zawarcia traktatu z Sowietami.**

Warszawa, 11 lutego.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych senatu pan minister spraw zagranicznych August Zaleski wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział co następuje:

Już w maju roku zeszłego pozwoliłem sobie przedstawić panom pewne poglądy na stosunek nasz do międzynarodowej kolaboracji ekonomicznej, którą określiłem jako jeden z pierwszych filarów pokoju światowego. I dziś stając przed panami pragnę dalej rozwinąć program, który wówczas nakreśliłem. Przesłanki naszej polityki w tym zakresie pozostają bez zmiany. Co więcej, bardziej niż kiedykolwiek odczuwamy w tej dziedzinie coraz silniejszą więź międzynarodowej współzależności. Poście izolowanej polityki ekonomicznej zanikać musi, gdy zważymy np. jak głęboko sięga w Europie wzajemnie zaangażowanie kapitałów, że do kilkumiljardowej sumy dochodzą prywatne wie-rytelności amerykańskie itd.

Program naszej akcji w zakresie międzynarodowej kolaboracji gospodarczej opiera się na dwóch warunkach: powszechność udziału oraz wyrównanie ofiar i korzyści pomiędzy poszczególnymi państwami.

W dalszym ciągu p. minister poruszył sprawę traktatów handlowych.

„W komisji sejmowej wypowiedziałem się o traktacie handlowym z Niemcami. Rząd polski pragnie zawarcia tego traktatu, gdyż uważa, że umowy handlowe, oparte na równowadze świadczą o korzyści obu stron, co leży w interesie tak Polski jak i Niemiec. Pragnę dać wyraz nadziei, że uda się nam pokonać trudności, na jakie napotykały dotychczas nasze rokowania. Mam nadzieję, że zawarcie traktatu pozwoli nam wnieść do stosunków polsko-niemieckich pewne momenty konstrukcyjne tworzące podstawę dla szerszej ekonomicznej współpracy owocnej dla obu krajów.

Jeżeli przy zawarciu traktatu z Niemcami napotykały na pewne trudności płynące z politycznych nastrojów pewnych kół niemieckich i pseudo-gospodarczych obłędów.

TO UREGULOWANIE STOSUNKÓW Z ROSJĄ JEST MOŻE JESZCZE BAR DZIEJ SKOMPLIKOWANE.

Do tych samych dwóch momentów, utrudniających porozumienie z Niemcami dochodzi bardzo ważki element, a mianowicie różnorodność systemów polityk handlowych, sowieckiej i naszej. Fakt ten sprawia, że przyszłe rokowania handlowe i ewentualny traktat z Rosją, zajmować będą miejsce zupełnie specjalne wśród handlowych umów i, że porównywane być z nimi nie mogą. Mimo to rząd polski pragnie traktatu handlowego z Rosją.

W dalszym ciągu p. minister Za-

leski podkreślił: mamy głębokie przekonanie i nadzieję, iż protokół podpisany w sobotę w Moskwie przyczyni się do rozjaśnienia atmosfery politycznej i że umożliwi w niedalekiej przyszłości wejście rokowań handlowych z Rosją w stadium realne.

Mówiąc o naszych dążeniach do uregulowania stosunków handlowych między Polską a jej sąsiadami, nie mogę pominąć naszych na ten temat rokowań z Litwą. Ogólna polityka Polski w stosunku do Litwy jest panom ogólnie znana. Cierpliwość, wytrwałość i spokój jakie cechują nasze postępowanie w innych sprawach litewskich stosujemy i w sprawie nawiązania normalnych stosunków handlowych z Litwą,

których rząd polski pragnie bardzo szczerze. Jest rzeczą niedopuszczalną, by w okresie, gdy całe gospodarstwo światowe dąży do wzmocnienia międzynarodowej wymiany, gdy konferencja ekonomiczna i wszystkie prace komitetu ekonomicznego Ligi narodów zalecają rozwój i normalizację międzynarodowych stosunków gospodarczych między Polską a Litwą istnieć miała próżnia handlowo-polityczna, aby stosunki między temi obu krajami nie mogły zostać uregulowane, w drodze pełnego, normalnego traktatu.

Po omówieniu konferencji królewieckiej pan minister zaznaczył, że z naszego punktu widzenia przyszły traktat handlowy z Litwą powinien odpowiadać naszej niezmiennej doktrynie w ma-

terii traktatowej i zawierać, tak jak inne traktaty między państwami europejskimi normalne ogólne przyjęte klauzule, regulujące wzajemne położenie prawne obywateli obu stron. Tymczasem jednak, oczekując na projekt litewski, prowadzimy aktywne rokowania z szeregiem państw.

Mówiąc o rozwoju i organizacji międzynarodowych stosunków ekonomicznych ani na chwilę zapomnieć nie wolno, że koniecznym warunkiem jest trwały pokój. Podstawą międzynarodowej organizacji ekonomicznej musi być organizacja bezpieczeństwa narodów.

W końcu swego przemówienia p. minister omówił znaczenie Ligi narodów i prace w niej Polski

Państwo papieskie utworzone!**Wczoraj odbył się uroczysty akt podpisania ugody Watykanu z rządem włoskim**

RZYM, 11 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Podpisanie aktu likwidującego kwestię rzymską odbyło się dzisiaj o godzinie 12-ej w południe.

Pierwsze spotkanie kardynała Gaspa-

riego z Mussolinim nastąpiło w sali Konstantyna, następnie wraz z towarzyszącymi dostojnikami Mussolini i Gaspari weszli do sali papieża. Na stole ofiarowanym papieżowi przez misie chińskie rozłożono akty, na fotelach chińskich

zasiedli po środku kardynał Gaspari i Mussolini, obok nich zaś towarzyszący im dostojnicy.

Po podpisaniu aktu złotem piórem stanowiącym własność papieża, kardynał Gaspari wręczył pióro to Mussolinemu, jako osobisty dar papieża.

W czasie podpisywania aktu zgromadzeni na placu seminarzysty III-go kolegium lombardzkiego, gdzie onegdaj odbywał Pius XI, odśpiewali „Te Deum” a zgromadzeni faszyci odnowiedzieli hymnem faszystowskim. W czasie całej ceremonii wznoszono ciągle okrzyki na cześć obu dostojników.

Po zakończeniu ceremonii tłumy przy wyjściu dostojników urządziły im entuzjastyczną owację.

Minister Davilla wraca do Warszawy**Ataki prasy sowieckiej na Polskę nie ustają.**

MOSKWA, 11 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Rumuński minister pełnomocny Davilla wraca do Warszawy, wyjeżdża wraz z towarzyszącymi mu osobami w dniu dzisiejszym z Moskwy.

MOSKWA, 11 lutego.

Z okazji podpisania protokołu poseł Rzeczypospolitej Patek podejmował w sobotę w apartamentach poselstwa polskiego sygnatariuszy protokołu i zastępcę komisarza dla spraw zagranicznych Litwinowa. Obecni byli na przyjęciu przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i prasy polskiej. Uwagę zwracała dłuższa rozmowa Litwinowa z posełem Davillą oraz dłuższe rozmowy z dziennikarzami polskimi.

MOSKWA, 11 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Po onegdajszym silnie emocyjnym dniu, nastąpiło wczoraj odprężenie w nastrojach kół politycznych i opinii publicznej. Nawet prasa sowiecka, tak litwo skłonna do napańdania na Polskę w pewnej swojej części z umiarem i spokojem omawia znaczenie podpisanego aktu.

„Torgowo - Promyslennaja Gazeta” pisze:

Spoleczeństwo sowieckie wita ten wielki akt w przekonaniu, że przyczyni się on do odprężenia napiętej atmosfery na zachodniej granicy związku sowieckiego. Pismo podkreśla, że polityczne znaczenie aktu jest daleko większe niż to, jakie stanowi jego treść. Protokół winien nie tylko usunąć niebezpieczeństwo wojny na wschodzie, ale stać się także dokumentem pokojowym o szerokim międzynarodowym znaczeniu.

NIEMNIEJ JEDNAK PEWNA CZĘŚĆ PRASY PISZĄC O PERTRAKTACJACH, POPRZEDZAJĄCYCH PODPISANIE PROTOKUŁU, NIE MOŻE POWSTRZYMAĆ SIĘ OD RZUCANIA POD ADRESEM POLSKI SZEREGU ZŁOSLIWYCH UWAG I INSYN

Obrazy rzeczoznawców rozpoczęły się.

Paryż, 11 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj o godz. 2-ej rozpoczęła się konferencja rzeczoznawców do spraw reparacyjnych w której wzięło udział 14 rzeczoznawców.

Radzimy nas odwiedzić podczas „Białego Tygodnia”. JULIUSZ ROZNER, Piotrkowska 98 i 160.

Ile zażądają rzeczoznawcy od Niemiec?

Londyn, 11 lutego.

„Times”, omawiając rozpoczynającą się konferencję rzeczoznawców pisze, iż od Niemiec komisja zażąda zapłaty sumy równej wszystkim zobowiązaniom wojennym sprzymierzonych względem Stanów Zjednoczonych czyli około 11 miliardów dolarów, oprócz tego zaś odszkodowania za spustoszone prowincje Francji.

Amerykański departament finansów jeszcze nie wyraża ochoty praktycznej współpracy w znalezieniu nowego rozwiązania sprawy długów niemieckich.

Walka o nową konstytucję.

Złożony przez Blok Bezpartyjny w sejmie projekt nowej konstytucji polskiej jest dziełem zbyt obszernym, ażeby krytyka jego, rozważenie zalet i wad, dokonane być mogło pobieżnie i bez zastosowania miernika zarówno teoretycznego prawa państwowego, jak i praktycznej konstytucyjnej Polski. Wiele z przepisów tego projektu zostało już dostatecznie wypróbowanych w życiu innych państw; wiele natomiast stanowi, że tak powiem, własny nasz wynalazek, jak np.: postawienie narodowi dwóch do wyboru kandydatów na prezydenta Rzeczypospolitej: jednego wyłonionego przez sejm, a drugiego mianowanego przez poprzedniego prezydenta. Nie wchodząc tedy w szczegóły, które, jak powiedzieliśmy, mogą być osądzone jedynie drogą ścisłej analizy, możemy wyrazić w chwili obecnej tylko ogólny pogląd, iż konstytucja zdecydowanym krokiem idzie w kierunku wzmocnienia władzy wykonawczej, że stara się ona rozwinąć i utrwalić tę siłę przewodnią faktycznego ustroju państwowego, która od kilku już lat zdaje egzamin ze swej dojrzałości.

Uważamy, iż w chwili obecnej obok samego projektowanego tekstu konstytucyjnego istnieje jeszcze jeden problem niemniej ważny: jak wprowadzić nową konstytucję w życie? Głosy o potrzebie reformy konstytucyjnej rozlegały się dotychczas zewsząd. Nie było jednak konkretnego projektu, który zyskałby aplauz naszych wszystkich stronnictw sejmowych. Przeciwno projektowi klubu BB, ogłoszonemu przed paru dniami, wypowiedziały się już wszystkie kluby sejmowe i trudno jest przypuścić, ażeby poddały swe stanowisko rewizji. A tu jeszcze dla projektu, aby stał się prawem wymagana jest nie tylko zwykła sejmowa uchwała, ale kwalifikowana większość!... Zamiast tej większości jest — mniejszość...

Widzimy więc, że normalną drogą sejmową nie wiele da się wskazać i konstytucja tym sposobem nie będzie mogła być wprowadzona w życie. P. prezes Sławek podczas śniadania, wydanego dla prasy w Hotelu Europejskim, wspominał już o tej trudności i dodał, że skoro stronnictwa sejmowe nie okazują gotowości dla podjęcia reformy konstytucji, należy zaapelować ponad głowami stronnictw do społeczeństwa.

Spółczesność jest istotnie najwyższą instancją apelacyjną, przynajmniej wedle kanonów demokracji. Wydaje nam się jednak, że u nas jest raczej instancją kasacyjną, potrafi bowiem zawsze zaanulować czyjś wyrok i wtedy odsyła sprawę do powtórnej decyzji merytorycznej.

Spółczesność samo nie może ani osądzić, ani pozytywnie ustalić. U nas w Polsce było ono i jest przyzwyczajone do tego, że zawsze ktoś za nie decyduje.

Polska nie ma wogóle poczucia zbiorowości. Kult jednostki przebiega przez całą historję Polski. Czy dziś nie widzimy znów jakiejś apatii społecznej, jakiegoś przekonania, że przecież wszystko i tak się robi „na górze”, że przecież wszystko i tak decydowane jest przez innych, i pewnie decydowane dobrze?... Więc pocóż myśleć, pocóż się wysilać, pocóż tworzyć zbiorowo?

Właśnie w ostatnich latach mamy do czynienia z bardzo szlachetnym kultem jednostki, ze szczególnym jej nawet umiłowaniem. I dziś, kiedy ma zostać dokonana najważniejsza reforma ram organizacyjnych, w której ma się ustalić państwo polskie, czyż nie istnieje praktyczna możliwość, aby zagłębie przetruc-

ny został obowiązek działania, obowiązek odpowiedzialności z jednej osoby na kilka dziesiątków milionów ludzi?

Nie ludźmy się, że jakakolwiek, t. zw. akcja, „uświadamiająca społeczeństwo”, jest możliwa i racjonalna. Przecież dopiero rok temu podczas wyborów widzieliśmy, jak wyglądała to uświadamianie. Uświadamia się ludzi przy pomocy blagi przedwyborczej, baloników, chora-giewek, confetti, gramofonów, a przede-wszystkiem pieniędzmi, pieniędzmi i jeszcze raz pieniędzmi. Gdyby dziś rozpocząć taką akcję za reformą konstytucji, niezwłocznie rozpoczęłaby się druga ak-

cja przeciwko reformie i oto znów ujrzelibyśmy rozgrywkę partyjną w masach, najwstrętniejszą akcję agitacji i obniżenia poziomu społeczeństwa.

Wolimy rzeczy robić jawnie i prosto. Jeśli nowa konstytucja ma być przeprowadzona „ponad głowami sejmów”, bezpośrednio przez społeczeństwo, to uważamy, że o wiele prostsze jest jej okrojowanie, czyli nadanie konstytucji przez prezydenta Rzeczypospolitej i przez rząd. Z punktu widzenia prawnego może to być nazwane czynnością antykonstytucyjną, a nawet zamachem stanu. Jesteśmy jednak zawsze zwolennikami pro-

stych dróg, choćby nosiły groźne nazwy, a przykładamy je po stokroć ponad kręte ścieżki tak zwanej „propagandy”, która i tak nie na wiele się przyda.

Musimy spojrzeć na fakty trzeźwo i powiedzieć, iż dziś w Polsce nikt w masach, w szerokich masach nie interesuje się sprawami konstytucyjnymi i niepodobniestwem będzie obudzić wśród szerokiego społeczeństwa zainteresowania dla tych problemów. To, co czynione będzie będzie sztuczne, a więc nieżywe i leżące może w interesie tylko nielicznych polityków i agitatorów, ale nie w interesie społeczeństwa.

St. St.

Budżet uchwalony przez sejm „Wyzwolenie” zgłosi demonstracyjny wniosek o postawienie min. Czechowicza przed trybunał stanu.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Po kilku miesiącach pracy sejm ukończył i w dniu wczorajszym uchwalił całkowicie budżet.

Budżet przyjęto w trzecim czyta-

niu głosami BB, Chadcji, NPR, i Wyzwolenia. Przyjęcie budżetu poprzedziły deklaracje zgłoszone przez przedstawicieli wszystkich klubów. Na pierwszy plan wybija się deklaracja posła Niedziałkowskiego PPS, która nie omawia bud-

żetu lecz zgłoszony przez BB, wniosek w sprawie konstytucji.

Z przemówienia posła Niedziałkowskiego wynika, że socjaliści Jankielstrzej wystąpią przeciwko zgłoszonemu przez BB, wnioskowi. Sensację wywołało przemówienie posła Woźnickiego (Wyzwolenie) który zapowiedział zgłoszenie przez jego klub wniosku POCIĄGNIĘCIA PRZED TRYBUNAŁ STANU MINISTRA SKARBU CZECHOWICZA ZA PRZEKROCZENIE O 500 MILJ. ZŁ. BUDŻETU ZESZŁOROCZNEGO BEZ UZYSKANIA NA TO ZGODY SEJMU.

Wniosek ten będzie zgłoszony przez Wyzwolenie w porozumieniu z innymi klubami. Wniosek ten ma jednak tylko znaczenie propagandowe dowiadujemy się bowiem, że wniosek rządu o przeznaczenie mu dodatkowych kredytów przez sejm jest już gotowy i będzie zgłoszony do sejmu jeszcze przed uchwaleniem wniosku „Wyzwolenia” o pociągnięcie ministra Czechowicza przed trybunał stanu.

Krwia spłynęła ulice Bombaju 32 osoby zostały wczoraj zabite.

Londyn, 11 lutego.

Położenie w Bombaju w istocie się nie zmieniło. Wczoraj w potyczkach z wojskiem zabito 32 osoby, a wśród nich 21 hindusów i 11 mahometan. Rannych jest 75 osób.

Rano uważano, że ludność się uspokoiła, tymczasem w południe już zaatakowano grupę młodzieńców, którzy prowadzili agitację za pokojem. Walki rozpoczęły się od napadu na wóz tramwajowy, w którym znajdowali się hindusi i trwały przez całe popołudnie i wieczór. Wojska musiały interwenjować w róż-

nych częściach miasta.

Na pomoc regularnemu wojsku przysłały miejscowe oddziały pomocnicze. W mieście ogłoszono sady doraźne. Ludność z Bombaju ucieka. Trzy pociągi specjalne odeszły od miejscowości Puna z robotnikami i hindusami. Handel ustał zupełnie.

Posiedzenie rady miejskiej, które miało się odbyć we czwartek, jest odłożone do przyszłej niedzieli. Wydawanie żywności odbywa się pod strażą wojskową. Aresztowano około 500 osób. Koło północy nastąpił względny spokój.

Sytuacja Amanullaha polepsza się. Szereg plemion staje po jego stronie.

Londyn, 11 lutego.

Według nadeszłych wiadomości z Afganistanu, sytuacja króla Amanullaha stale się polepsza. Cały szereg plemion, które początkowo popierały Ali-Achmed Chana po jego klęsce zgłaszają się do Amanullaha i przysięgają mu wierność i posłuszeństwo. Król Amanullah zbiera armję w Kandaharze i szykuje się na atak na Kabul. Obecnie walki, które toczą się między nim a Habibullahem utrudnione są przez silne mrozy, które obecnie panują w Afganistanie.

Londyn, 11 lutego.

„Daily Telegraph” donosi z Peszawaru, iż rozeszła się tam pogłoska, iż rząd sowiecki wysłał ultimatum do Habibullaha.

W ultimatum tem Sowietów groźba zbombardowaniem Kabulu o ile Habibullah nie zaprzestanie niszczyć skarbu pa-

stwa afgańskiego oraz o ile w ciągu 8 dni nie zapłaci Sowietom 3 milionów funtów szterlingów za broń oraz amunicję, którą Sowiety dostarczyły Afganistanowi.

Ryga, 11 lutego.

„Tass” donosi, że Habibullah czyli Baczi Sakao rozpoczął wybijanie monet srebrnych, które jednak nie są jeszcze wypuszczone na rynek wskutek protestu kupców. Kupcy oświadczają, że nie mogą przyjmować monet, które nie mają obiegu w Afganistanie po za Kabulem.

Dalej „Times” powołując się na gazety donosi, że wskutek niepewnego położenia nad granicą indyjską Anglicy zamknęli ją zupełnie i „zablokowali” Afganistan”. Jednocześnie Anglicy mieli posłać dwóch doradców wojskowych do obozu przeciwników Amanullaha.

Fabryka samochodów „Stetysz” padła pastwą płomieni.

Warszawa, 11 lutego.

Dziś o godz. 9-ej m. 40 rano z nieustalonej przyczyny wybuchł groźny pożar w ogromnym gmachu samochodów Rudzkiego p. f. „Stetysz”, Rozbrat Nr. 18. Wezwane niezwłocznie wszystkie oddziały straży ogniowej przystąpiły bardzo energicznie do akcji ratunkowej.

Gdy policja 9 komisariatu otoczyła miejsce pożaru, nastąpił silny wybuch benzyny: ogromny słup ognia buchnął w górę. Od wybuchu poparzone zostały kil-

strażaków.

W fabryce spłonęło 8 gotowych samochodów i 27 kompletów niewykończonych. Ogień bardzo szybko strawił cały gmach i wszystkie sprzęty, gdyż akcja ratunkowa utrudniona była z powodu braku wody i zamrzniętych nokołokraków.

Spaliła się prawie cała fabryka. Straty wynoszą przeszło milion złotych. 78 robotników pozostało bez pracy. Fabryka była ubezpieczona do 16 b. m.

Prezydent Meksyku cudem ocalał.

Paryż, 11 lutego.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Z Meksyku donoszą, iż zamach bombowy na prezydenta dokonany został w pobliżu miejscowości Cammonfort w stanie Guajanato. W pierwszych wagonach znajdowały się wyższe osobistości świata wojskowego i politycznego. Bomba na szczęście wybuchła przed nadejściem pociągu, jednakże cała siła wybuchu skoncentrowała się pod samą lokomotywą.

Prezydent Meksyku otrzymał jeszcze w sobotę list anonimowy, w którym zalecano mu nie jechać tym pociągiem, jednakże nie usłuchał tego ostrzeżenia.

Konferencja międzynarodówki socjalistycznej.

Londyn, 11 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Rozpoczęła się tu dziś konferencja egzekutywy międzynarodówki socjalistycznej i Partii Pracy. Obrady rozpoczęły się od nieoficjalnego posiedzenia, w którym wzięli udział przedstawiciele Argentyny, Austrii, Belgii, Czechosłowacji, Niemiec, Francji, Gruzji, Wielkiej Brytanji, Holandji, Włoch, Z. S. R. R., Szwecji i Szwajcarii.

Obradom przewodniczył b. minister Henderson.

— W dniu wczorajszym zmarł w Berlinie, przeżywszy lat 60 znany aktor sceniczny Albert Steinbeck.

Dziś i dni następnych.

Ostatni szlagier sezonu!

SPLENDID

Ork. pod batą A Czucnowskiego.
— Początek o godz. 12-ej w poł. —

Ostatni szlagier sezonu!

GRETA GARBO

jako

Dramat współczesny

Partner

BOSKA KOBIETA

LARS HANSON

Początek przedstawień o godz. 4-ej.



LUTY

12

WTOREK

Późn. Modesta Męcz.
Jutro. KalarzynyWschód słońca o g. 6.58
Zachód słońca o g. 4.42
Wschód ksi. o g. 8.27
Zachód ksi. o g. 7.53
Długość dnia 10.13.
Przybyło dnia 1.55.

Pożary

z powodu rozgrzewania rur.

W dniu wczorajszym ośmiokrotnie alarmowano straż ogniową. W mieszkaniu Budzycera przy ulicy Pańskiej 36 wybuchł pożar w czasie rozgrzewania rur wodociągowych. Ogień rozszerzał się bardzo szybko, wywołując niesłychaną panikę wśród wszystkich lokatorów.

Nim przybyła zawiadzana straż ogniowa, lokatorzy sami zajęli się gaszeniem pożaru, gdyż każda chwila spóźnienia akcji ratunkowej mogła pociągnąć za sobą groźne skutki.

Jedną z lokatorek domu p. Tauba Zalcberg, która brała najbardziej czynny udział w gaszeniu pożaru, omal żywcem nie splonęła. Do straszliwie poparzonej kobiety wezwano pogotowie, które po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawiło ją na miejscu pod opieką rodziny.

W tym czasie straż ogniowa zdołała całkowicie ugasić pożar. Straty są dość poważne.

W składach „Ellboru“ przy ulicy Kilińskiego 70 w czasie ogrzewania rur wodociągowych zapaliła się podłoga. Dzięki natychmiastowej akcji ratunkowej straży ogniowej pożar zdołano stłumić w zarodku. Straty nieznaczne.

W godzinach popołudniowych wzywano straż ogniową do pożaru. Ogień stłumiono po upływie pół godziny. Straty nieznaczne.

Z tej samej przyczyny wybuchł pożar w biurach „Pepege“, przy ulicy Narutowicza 32 i w czterech mieszkaniach prywatnych w różnych punktach miasta.

Straż ogniowa pracowała więc przez cały dzień bez przerwy. — d. —

Dyzury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 16), A. Perelman (Cegielińska 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicz (Stary Rynek 9). (P)

Dr. Druebin
powrócił.

Idąc na BAL

pamiętaj, że „DINOL“ płynny niezawodny środek od POFU zapewni Ci powodzenie.

Kontrola transportów węgla
Władze podejmują walkę z głodem opałowym.
Chorzy i biedni mają pierwszeństwo.

W dniu wczorajszym w urzędzie wojewódzkim pod przewodnictwem p. wojewody Jaszczołta przy udziale pp. ławnika Adamskiego, dr. Margolisa, radcy dr. Grabowskiego, komendanta Niedzielskiego, przedstawiciela władz kolejowych, związku przemysłowców i reprezentantów koncernów węglowych w Ło-

dzi odbyła się konferencja w sprawie podjęcia akcji

zaopatrywania Łodzi w węgiel.

Przedstawiciele władz na mocy posiadanych raportów stwierdzili, iż sytuacja nie przedstawia się tak źle, by Łódź groził brak węgla. Istnieje jednak konieczność jaknajszybszego zaopatrzenia

w węgiel szerokich warstw ludności która zdana została na łaskę i niełaskę drobnych handlarzy. Stwierdzone również zostało, iż instytucje użyteczności publicznej posiadają

dostateczne zapasy węgla.

W wyniku dyskusji ustalono, iż w pierwszym rzędzie należy zaopatrzyć w węgiel szpitale i pokrewne instytucje, dalej ludność, następnie przemysł, instytucje społeczne i instytucje użyteczności publicznej.

Przydałem tym zajęcie się specjalną komisją, która wyłoniona została na wczorajszej konferencji. Komisja ta urzędować będzie w urzędzie wojewódzkim i będzie informowana przez władze kolejowe

o każdym transporcie węgla, który nadejdzie do Łodzi.

Niezależnie od uchwał konferencji p. wojewoda Jaszczołt wydelegował do Zagłębia na Śląsk zastępcę starosty grodzkiego p. Rosickiego, który na miejscu podjąć ma interwencję w celu jaknajszybszego wysłania zamówionych przez Łódź transportów węgla.

Dobra strony mrozu

Trucieżność znacznie się zmniejszyła.

Jak nas informują, władze policyjne, wskutek silnych mrozów w niebawmy sposób zmniejszyła się ilość przestępstw.

Jednocześnie dowiadujemy się, że bardzo wielu funkcjonariuszy policji zapadło na zdrowiu, a to wskutek przeziębienia i szalejącej wciąż grypy.

Mimo zmniejszonej ilości funkcjonariuszy, władze wydały zarządzenie, iż służba na ulicy trwa jedną godzinę, m. st. dotychczasowych 8. Nastąpiło to na skutek rozporządzenia głównej komendy policji, które to rozporządzenie głosi, iż miast 8-godzinnej służby w czasie mrozów do 10 stopni poniżej zera, policjantom skracają się służbę do dwóch godzin, poniżej zaś 10 stopni do jednej godziny. (w)

OFTARY ZAMIAST BALU.

Biorąc pod uwagę że organizacja balu pochłonie blisko 50 proc. wpływów, Zarząd Łódzkiego Oddziału TOZ-u postanowił w roku bieżącym zrezygnować z urzędzenia balu, rozstał natomiast odezwy z prośbą o składanie dobrowolnych ofiar, celem zasilenia funduszu Towarzystwa.

Niniejszem Zarząd zwraca się do wszystkich osób i firm, które otrzymały odezwy, z prośbą o łaskawe przesyłanie ofiar do kancelarii TOZ-u (Andrzeja Nr. 1) w godz. od 10-2 i 4-7 w celu zastrzeżenia kosztów inkasa.

Zarząd
Łódzkiego Oddziału TOZ-u.

Co czynić w wypadku odmrożenia
Pierwszym ratunkiem jest silne nacieranie śniegiem.

Niezwykle silne mrozy, panujące od dłuższego czasu, wywołują odmrożenia u wielu osób.

W ambulatorjum pogotowia ratunkowego uruchomiono specjalny oddział, w którym udzielane są porady i pomoc lekarska wyłącznie osobom dotkniętym odmrożeniem.

A są ich setki...

Rozróżniamy trzy stopnie odmrożeń.

Stopień pierwszy to

SILNE ZACZERWIENIE I PUCHNIĘCIE SKÓRY.

Równocześnie w odmrożonych miejscach odczuwa się silne swędzenie, a czasami klucie.

Odmrożenie drugiego stopnia jest wówczas, gdy w miejscu odmrożonym prócz zaczerwienienia i opuchlizny występują

PECHERZE WYPEŁNIONE PŁYNEM.

Po pewnym czasie skóra w tym miejscu przybiera kolor czarno-siwy.

Przy trzecim stopniu następuje zupełne zniszczenie skóry, a niekiedy nawet ZAMARCIE NIEKTÓRYCH ORGANÓW W JAK NOS, USZY, ORAZ PALCE U RAK I NÓG.

Organy te pod wpływem mrozu kośnieją do tego stopnia, że stają się łamliwe i mogą odpaść.

Pierwszym ratunkiem przy odmrożeniu jest

SILNE NACIERANIE ODMROŻONEGO MIEJSCA,

aby przywrócić krążenie krwi.

Bardzo wskazane jest nacieranie śniegiem lub włochatą szmatką.

Gdy krew zacznie krążyć, trzeba na smarować miejsce

MAŚCIĄ PRZECIWKO ODMROŻENIU, NAJLEPIEJ ICHTJOŁOWA,

sprzedawaną w każdej aptece, a następnie leczyć skórę nacieraniem wazeliną borsną.

Nasmarowaną powierzchnię należy utrzymywać w cieple. Najlepiej owinąć watą i obandażować.

Człowieka zmarzniętego nigdy nie należy ratować w ciepłym pokoju, ani w pobliżu pieca. Rozgrzewanie się ciała winno następować powoli.

W wypadku, gdy zachodzi drugi lub trzeci stopień odmrożenia, należy stanowczo udać się pod opiekę lekarza chorób skórnych, gdyż tego rodzaju schorzenia wymagają długiego leczenia.

Klejnot twórczości

POLA NEGRI

w ostatnim amerykańskim filmie p. t.

MIŁOSTKI AKTORKI

następny program w GRAND-KINIE

KŁĘSKA MROZÓW W ŁODZI.

Ludzie nie wychodzą z mieszkań.—Odmrożenia i krwotoki płucne.—
Wszystkie szkoły zamknięte.—Pała w piecach meblami.
Pociągi przychodzą z kilkugodzinnym opóźnieniem.

Biała śmierć na drogach i szosach okolicznych.

Sygnalizowane przed kilku dniami przez stacje meteorologiczne załamanie się mrozów, jakich nie było bodajże od stu lat, nie nastąpiło. Przeciwnie — mrozy potęgają się, a barometr wskazuje nie zwykle wysokie ciśnienie.

W ciągu dnia wczorajszego temperatura w Łodzi wynosiła w dalszym ciągu PRZESZŁO 25 STOPNI CELSIUSZA. Nic dziwnego więc, że ulice miasta, nawet w śródmieściu były niemal puste. W tramwajach, szczególnie w godzinach przedpołudniowych, było zupełnie pusto. Ludzie wolą w czasie mrozów chodzić, uważając, iż rozgrzewa to ich i zabezpiecza przed skutkami mrozu. Z tego powodu, jak nas informuje dyrekcja K. E. L., w ciągu ostatnich dwóch dni frekwencja publiczności w tramwajach spadła o 50 proc.

Mróż i towarzyszący mu zimny wiatr dają się dotkliwie we znaki ludności. Dość powiedzieć, że zarówno pogotowie miejskie jak i kasy chorych, niemal bez przerwy załatały się udzielaniem pomocy OFIAROM MROZU.

Charakterystycznym jest również fakt, że skutkiem mrozu kilkanaście osób w Łodzi dostało krwotoku płuc. Udzieliło im pomocy pogotowie miejskie i kasy chorych. Przed lecznicami kasy tworzyły się nawet w pewnych chwilach ogonki osób, pragnących otrzymać pomoc na odmrożone kończyny, uszy i nosy.

Szkoły zamknięte

W szkołach powszechnych i niższych klasach szkół średnich, lekcje nie odbywają się, a to na skutek zarządzenia ministerstwa oświaty, w myśl którego, narazie do środy, działalność szkolna została zwolniona od obowiązku uczęszczania do szkoły.

Wobec tego, iż mróz przekracza 20 stopni Celsjusza, w dniu wczorajszym zwolniono z zajęć również uczniów klas wyższych.

Zawieszenie wykładów w szkołach było jeszcze konieczne z tego względu, iż dzieci w domu nie mają termometrów mimo więc trzaskającego mrozu wychodzą na ulice zdążając do szkoły.

Magistrat w dniu wczorajszym polecił również PRZERWAĆ ZAJĘCIA WE WSZYSTKICH SZKOŁACH miejskich, aż do odwołania. W przed-szkolach i ochronkach nauka przerwana jest już od kilku dni.

Brak węgla.

Sytuację, wytworzoną skutkiem tak katastrofalnych mrozów, pogarsza jeszcze na dodatek brak węgla. To też przed sklepami i składami węgla dochodziło do wstrząsających scen. Od wczesnego ranka cisnęli się tam ubodzy i bogaci, pojednani wspólna dola.

Nieszczęśliwi składowi posiadający minimalną ilość węgla nie mogli zadławić potrzeb wszystkich konsumentów. Rozdzierający serce widok sprawiał zżębienie, lichy ubranie małomiastowców, które z lichymi saneczkami, zbitymi z kilku deseczek przybływały do składów w nadziei otrzymania węgla.

Oczywiście korzystali z tego spekulanci, którzy natychmiast wyśrubowali ceny do

10 ZŁ. ZA CENTNAR.

Na fakt ten winny zwrócić uwagę władze administracyjne. Nicmaal we wszystkich domach pała w piecach drzewem. Szczególnie w izbach robotniczych, w których temperatura dosięga 5—6 stopni poniżej zera, na opał idzie niekiedy skromne umiłowanie RABIE SIĘ KRZESIA, ŁAWKI I STOŁY.

Katastrofalna sytuacja w Łodzi Magistrat prosi rząd o pomoc i ratunek dla najbiedniejszych.

Na wczorajszym nadzwyczajnym posiedzeniu magistratu rozważana była sprawa wzmagającego się braku węgla i grożącego stąd konsekwencji.

Wobec tego, iż miejskie zapasy węgla są już na wyczerpaniu, a nowych transportów, pomimo dokonania zamówień już przed szeregiem tygodni, nie otrzymano, magistrat postanowił zwrócić się w tej sprawie do pp. prezesa rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych o wydanie odpowiednich zarządzeń.

Równocześnie magistrat postanowił zwrócić się do władz szkolnych o zamknięcie szkół na okres silnych mrozów, ze względu na to, iż nlejednotłe interpretowanie przez dyrektorów i kierowników szkół okólnika, dotyczącego przerw w wykładach w okresie mrozów, stanowi poważne niebezpieczeństwo dla zdrowia tej części dziatwy, która do szkół przychodzi i zmuszona jest nlejednokrotnie wskutek nieodbywania się lekcji do domu powracać.

Do Pana Prezesa Rady Ministrów wysłano depeszę następującą:

„W ŁODZI DOTKLIWIE ODCZUWA SIĘ BRAK WĘGLA. SYTUACJA JEST KATASTROFALNA Z POWODU SILNYCH MROZÓW. LUDNOŚĆ BIEDNA MARZNIE. ZAPASY, JAKIE POSIADAŁ MAGISTRAT, SA WYCZERPANE. BRAK WĘGLA DLA BEZROBOTNYCH. NOWE TRANSPORTY ZAMÓWIONEGO WĘGLA NIE NADCHODZĄ Z POWODU BRAKU WAGONÓW I ICH ZAMARZANIA. PROSIMY WYDAĆ ZARZĄDZENIA WŁADZOM KOLEJOWYM W SPRAWIE TRANSPORTU WĘGLA, WYDAĆ ZARZĄDZENIE, ABY WĘGIEL DOSTARCZONY BYŁ WIĘKSZYM I SOLIDNYM SKŁADNIKOM, A SPRZEDAŻ JEGO ODBYWAŁA SIĘ POD DOZOREM MAGISTRATU I PO CENACH GODZI-WYCH“.

Kopie powyższej depeszy przesłano panu ministrowi spraw wewnętrznych i panu wojewodzie łódzkemu.

były tylko ogrzać się i zabezpieczyć przed zębami skutkami zimna.

Biała śmierć.

Magistrat, pragnąc choć w części przyczynić się do ulżenia doli biednej ludności, wydał polecenie gazowni miejskiej, by ustawiła na rynkach ŻELAZNE KOSZE Z ŻARZĄCYM SIĘ KOKSEM.

Te zaimprowizowane piecyki ustawiono już wczoraj na Zielonym Rynku, Wodnym Rynku, Placu Wolności, Bałuckim Rynku, na placu Reymonta itd. Cała biedota okoliczna ścigała na te place, by ogrzać się choć nieco - temperatura bowiem staje się poprostu zabójczą.

Pod Łodzią zanotowano wczoraj KILKA WYPADKÓW ŚMIERCI z powodu zamarzenia. Mianowicie w Brzezinach zmarł na śmierć turman Aron Frajman. Drugi wypadek śmierci skutkiem zamarzenia, miał miejsce na szosie wiodącej do Tomaszowa, gdzie znaleziono zmarzniętego 14-letniego chłopca Jana Bosaka. Trzeci wreszcie wypadek zdarzył się na szosie pod Rzęwem, gdzie znaleziono zwłoki kobiety. Stwierdzono, że i ona poniosła śmierć skutkiem zamarzenia. Nazwiska jej, wobec braku jakichkolwiek dokumentów, nie ustalono.

Telefony.

Komunikacja telefoniczna również bardzo szwankuje. Wskutek mrozów pękają druty telefoniczne. Wprawdzie w mieście wszystkie linje przeważnie są kablowe, to jednak szereg telefonów łączy się jeszcze za pomocą linii powietrznych. Niektórzy abonenci stracili więc kontakt telefoniczny z miastem.

Co się tyczy komunikacji między-miastowej, ta jest uszkodzona bardzo poważnie. Z Warszawy wprawdzie mamy połączenie częściowe, zupełnie jednak zerwane jest połączenie z Gdańskiem, Toruniem i Katowicami. Nad na prawą pracują wszystkie brygady, jakie ma do dyspozycji zarząd techniczny te-

lefonów w Łodzi, mimo to naprawa jest bardzo trudna.

Jak nas informuje zarząd telefonów międzymiastowych w Łodzi, o ile mrozy się nie zwiększą jeszcze bardziej, wszelkie uszkodzenia zostaną najprawdopodobniej usunięte w ciągu dnia dzisiejszego.

Pęknięcie rur.

Sytuację pogarsza jeszcze i to, że większość posesji łódzkich pozbawiona jest wody. Rury są zupełnie zamrożone i pękają. Wodę do wielu domów sprwadza się nieraz z odległych ulic. Specjaliści korzystają oczywiście z tego, po bierając po 80 groszy do

1 ŻŁOTEGO ZA WIADRO WODY.

Jak się dowiadujemy, rury wodociągowe będą odpowiednio zabezpieczone przed możliwością wylania wody w razie odwilży. W tym celu już dzisiaj wydane zostaną odpowiednie zarządzenia.

Mimo ciągłej kontroli, w dalszym ciągu zdarzają się częste wypadki pęknięć rur gazowych. W związku z tem gazownia uruchomiła wszystkie pogotowia, które natychmiast po otrzymaniu meldunku, mimo mrozu, spieszą z pomocą, aby

NIE DOPUŚCIĆ DO POWAŻNIEJSZYCH KONSEKWENCJI.

Zmarzłą ziemię rozgrzewa się za pomocą żarzącego się koksu, poczem szybko zamienia się pękniętą rurę.

Jak nas informują, szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie było dotąd żadnego wypadku zatrucia wskutek pęknięcia rur gazowych.

Mróz utrudnia również chowanie zmarłych. Zmarzła ziemia jest tak twarda, że kopanie grobu na cmentarzach trwa przeciętnie od 6 do 8 godzin. Podmurowywanie i budowa sklepień jest nie możliwa. Wapno i cement bowiem zamieniają się momentalnie w bryły lodu.

Koleje.

Sytuacja na kolejach w dniu wczorajszym była znacznie gorsza, niż onegdaj.

Zmarznięte szyny utrudniały normalną komunikację.

Skutkiem tego w dniu wczorajszym wycofano wszystkie miejscowe pociągi odchodzące z Łodzi.

Pociągi dalekobieżne opóźniają się bardzo znacznie. Przyczyna tkwi w tem, że na skutek zimna tory się rozszerzają, szyny pękają w wielu miejscach; pociągi mogą jedynie bardzo wolno posuwać się naprzód.

Pociąg paryski przyszedł do Łodzi z trzygodzinnym opóźnieniem. Pociąg warszawski, które powinny były przyjechać do Łodzi o godzinie 10.11 rano przybyły dopiero po południu. Krakowskie pociągi przybywają do Łodzi opóźnione o dwie godziny. Pociąg lwowski, przybył dopiero o godz. drugiej po poł. Dworce łódzkie mają zupełnie przerwana komunikację z innymi stacjami. Z Kolskimi Łódź nprz. wogóle łączyć się nie może, a z Warszawą łączy się przez Łowicz.

Wytwarza to

KOMPLETNY CHAOS.

Zawładowcy stacji w Łodzi obawiają się bowiem puszczać dalej pociągi, brak komunikacji telefonicznej bowiem może spowodować katastrofy.

Brak nabiału i mleka.

W dniu dzisiejszym odbyć się mają na rynkach miejskich targowiska. Najprawdopodobniej jednak, podobnie jak i w piątek, okoliczni chłopcy nie przybędą do Łodzi, obawiając się zamrznięcia w drodze. Skutkiem tego da się odczuć

BRAK NABIAŁU.

Już w ostatnich dniach zaobserwować można było dość znaczną wyższość cen produktów żywnościowych, dziś, gdy dowóz nabiału do miasta będzie minimalny, ceny prawdopodobnie w dalszym ciągu wzrosną.

Od kilku dni daje się zaobserwować

BRAK MLEKA.

Jeśli dzisiejsze targowiska zawiodą, brak mleka da się bardziej odczuć.

Płactwo ginie.

Mrozy zabijają niemiłosiernie ptactwo. Wróble, kawki i wrony giną całymi masami. Wczoraj rano, dozorczy, sprząając ulice, podnieśli całe MNÓSTWO ZMARZNIĘTYCH PTA-KÓW.

Kuropatwy podchodzą zupełnie blisko pod śledzihy ludzkie, nie uciekając, gdy zbliża się do nich człowiek. Są zupełnie osłabione z zimna i głodu. W jednym z prywatnych ogrodów w Łodzi, okalającym pałac pewnego przemysłowca, gdzie na drzewach zimą gnieździło się zazwyczaj bardzo wiele wron, w dniu wczorajszym znaleziono kilkanaście martwych ptaków leżących w śniegu. Zmarznięte, pospadały prawdopodobnie z drzew.

W związku z tem, w dniu wczorajszym towarzystwo ochrony zwierząt ogłosiło odezwę do ludności, by w miarę możliwości zaopiekowała się ptactwem, które ginie na skutek zimnych pogód. Chodzi o wysypywanie przed okna i na balkony okruchów bułek i w razie znalezienia zmarzniętych ptaków, zabierania ich do mieszkania, by się tam w miarę możliwości ogrzały.

Temperatura wczorajsza wynosiła o godz. 8 rano 21 st. poniżej zera, o g. 12 w poł. 19 st. poniżej zera i o godz. 7-ej wieczorem 21 st. C. Barometr wskazuje pogodę stałą. Według przepowiedni P. L. M. a należy spodziewać się dalszego utrzymania mrozów.



Dziś i dni następnych!

„SYMFONJA PATETYCZNA” (Zahia, córka szejka)

Wspaniały romans filmowy, rozgrywający się wśród gorących piasków pustyni oraz w najwytworniejszych saloonach Parvza, oparty na motywach genjralnej symfonji Czajkowskiego. W rolach głównych: Georges Carpentier, Henry Krauss, Olga i M. i. e. Verly. Wspaniała ilustracja muzyczna, oparta na symfonii patetycznej Czajkowskiego w wykonaniu wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyktando TEODORA RYDERA.

GRAND-KIN

Dziś i dni następnych

Początek seansów o godz. 4.30, w sob. i niedz. i święt. od 12-ej w pol. Orkiestra symf. pod dyr. p. R. Kantora

Najbardziej wstrząsający dramat z prawdziwego zdarzenia p. t. **„OSTATNI MONARCHA”**

W rolach głównych: posagowy — **Alfons Fryand** i uroczą **Maly Delshaff F. Spiro** jedyny żyjący sobowót Franciszka Józefa. Najwybitniejsze arcydzieło, na ciekawszy film! — Szalenstwa miłosne arcyksięcia Rudolfa — Tragedja kochanków w Meyerlingu! Zamach w Genewie! — Mord w Sarajewie! — Rewolucja! — Detronizacja!

CAPITOL

Dziś nieodwołalnie po raz ostatni

Centrałne ogrzewanie. Sala mocno ogrzana

Połączone arcydzieło realizacji **TURZANSKIEGO**, twórcy „Carskiego Kurjera”

„BURZA”

W rolach głównych **John Barrymore i Camila Horn**. Film lustrowany śpiewami mieszanego chóru artystycznego pod batutą dyr. S. Lewityna.



Teatr Miejski

Dziś, wtorek, jutro, środa i w czwartek ostatnie trzy razy „Pymaljon” z Al. Węzicko w roli tytułowej i St. Jarkowską w popisowej roli kobiecej. Ceny popularne.

PRZEMIERA „HINKEMANA”. W piątek teatr miejski występuje z premierą o wybitnej wartości zarówno literackiej jak teatralnej — z premierą potężnego dramatu proletariackiego pióra jednego z najwybitniejszych pisarzy niemieckich Ernsta Tollera p. t. „Hinkeman”.

Inscekuje i reżyseruje Edmund Wierciński. Role tytułowa kreuje Artur Socha, główną rolę kobiecą — Hilda Skrzydłowska. W roli właściciela budy cyrkowej — Michał Znicz. Inne role — Antonina Danajewska, Fr. Brodniewicz, Choddecki, Krzemieński.

Originalna, uproszczona oprawa dekoracyjna dla 7 obrazów sztuki przygotowuje Konstanty Mackiewicz.

Kasa w cukiernej Gostomskiej sprzedaje bilety zarówno na premiere piatkową, jak na sobotnie jej powtórzenie.

TEATR KAMERALNY. „Murzyn Warszawski” grany będzie jeszcze dwukrotnie na przedstawieniach wieczorowych: dziś oraz w czwartek.

„MAYA”. dana będzie jutro (środa) oraz w piątek i sobotę. — W niedzielę wieczorem wróci na afisz „Sekretarka Pana Prezesa”.

„KOKOTY Z TOWARZYSTWA”. Najbliższa premiera Teatru Kameralnego będzie 3-aktowa komedia - satyra angielskiego pisarza Lonsdale „Kokoty z towarzystwa”. W rolach głównych: Ir. Grywińska i E. Dziwońska oraz M. Mellina i A. Zabczyński. Reżyseruje M. Mellina.



Warszawa, 1395 m. — 1156 — Sygnal czasu i komunikaty: 12.10 — Koncert z płyt gramofonowych dla słuchaczy ze wsi 13.00—14.50 — Komunikaty: 15.35 — „La plitique étrangère de la Pologne au mois de janvier” — wygł. dr. Jan Grzymała-Girabowiecki. 16.00 „Chwilka lotnicza”. 16.15 — Program dla dzieci. P. Zofia Szadebergowa wygłosi pogadankę historyczną „Na dworze króla Zygmunta”. 17.00 — Odczyt p. t. „O powietrze słoneczne dla wszystkich” — wygł. p. Jerzy Szyszko - Bolusz. (Dział: „Sport i wychowanie fizyczne”). 17.25 — Transmisja odczytu z Poznania. 17.35 — Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. W programie P. Czajkowski: Polonez z op. Eugeniusz Oniegin, Barkarola, Mazurek salinowy op. 9 nr. 3. 18.10 — Recytacje z Poznania. 18.30 — Dalszy ciąg koncertu. 18.59 — Rozmaitości. 19.00 — Aktualia. 19.50 — Transmisja z opery poznańskiej. W przerwie i po transmisji komunikaty.

Podziękowanie.

Szpital dla psychicznie i nerwowo chorych „Kochanówka” pod Łodzią uważa za swój wielki obowiązek ta droga podać do ogólnej wiadomości, iż bal maskowy, który odbył się w dniu 19 stycznia r. b. w sali Filharmonji na rzecz szpitala „Kochanówka”, przyniósł czysty dochód w tej chwili zł. 11 000.—. Inkaso za bilety w dalszym ciągu wpływa. Do tak znacznego sukcesu przyczynili się w pierwszym rzędzie: Kamitet balu, który pracowitem przygotował imprezę oraz świetnym wykonaniem obowiązków gospodarzy na sali zabawy stworzył sprężystą i wzorową organizację. Wszystkie firmy, które przez swą ofiarność pozwoliły urządzić taki bal. Wreszcie szeroki ogół społeczeństwa, który bal powyższy obecnością swą zaszczylił. Wszystkim wspomnianym osobom i firmom, komitet szpitala składa jaknajserdeczniejsze pozdrowienia i serdecznie dziękuje.

Pożegnanie karnawału na balu dziennikarzy łódzkich.



Wczorajsza Reduta Prasy zgromadziła w pięknie udekorowanej sali Filharmonji liczne rzesze łódzian i łódzianek, żegnających uroczyste karnawał. Reduta Prasy stała się w Łodzi najwytworniejszą zabawą sezonu, najbardziej powszechną i tradycyjną. Noc sylwestrowa otwiera chociaż podwójnie do zaczarowanego królestwa karnawału, Reduta Prasy zaś leży za nią. Wprawdzie wielki mroź był ogromną przeszkodą dla wielu par, które zapewne znalazłyby się w gronie gości reductowych, mimo to jednak frekwencja była znaczna, co przypisać należy między innymi, również doskonałym atrakcyjnym, szczególnie zaś zainteresowaniu wyborami królowej Łodzi.

Parie na bal ubierały się po domowemu i ciepło dopiero na miejscu w Filharmonji w specjalnie urządzonej pokojku zmieniały strój domowy na balowy. Wczorajsza Reduta w Filharmonji była godnym zakończeniem okresu karnawałowego i dała łódzianom wspaniałą okazję miłego spędzenia nocy. W chwili, gdy słowa te piszemy, w sali Filharmonji wrze wesola za awa. Wybory „królowej” odbędą się dopiero nad ranem.

Magistrat nie ma pieniędzy na prowadzenie urzędu meldunkowego.

Magistrat m. Łodzi wystosował do ministerstwa spraw wewnętrznych obszerny memoriał w sprawie ponoszenia przez miasto ciężarów finansowych, wynikających z prowadzenia meldunków i kontroli ludności. Memoriał ten wskazuje, iż samorząd miejski został obciążony w ostatnich czasach szeregiem obowiązków, których wypełnienie pociąga za sobą wydatki, stanowiące poważny odsetek ogólnego budżetu miast. Wydatki te nie posiadają ustawowego pokrycia, ponieważ ustawy, które te obowiązki nakładają, nie wskazywały wbrew artykułowi 69 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 roku o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych — niezbędnych źródeł dochodów. Zrównoważenie budżetu miejskiego w tych warunkach odbywać się musi drogą uszczuplania wydatków innych działów gospodarki miejskiej, spełniających podstawowe zadania samorządu. W taki właśnie sposób przedstawia się sprawa ponoszenia przez samorząd łódzki ciężarów, wynikających z obowiązku prowadzenia meldunków i kontroli ruchu ludności. Do roku 1928 czynności te prowadziło biuro adresowe m. Łodzi, znajdujące się w kompetencji komisariatu rządu na m. Łódź. Wówczas instytucja ta była samowystarczalna finansowo. W roku 1928 władze miejskie przejęły tę instytucję pod warunkiem, że biu-

ro adresowe będzie prowadzone na zasadach samowystarczalności i że żadne specjalne afendy, nie związane ściśle z ruchem ludności, a mogące obciążyć budżet tej instytucji, nie będą jej przez władze administracyjne w przyszłości narzucone. W niespełna miesiąc po przejęciu przez magistrat m. Łodzi biura adresowego ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 roku o ewidencji i kontroli ruchu ludności, które uniemożliwiło utrzymanie samowystarczalności biura adresowego, przez postanowienie, że zameldowania i wymeldowania oraz potwierdzenia tychże żadnym opłatom nie podlegają. Skutkiem tego niedobór biura adresowego, przekształconego na urząd meldunkowy, który prowadzić ma czynności ewidencji i kontroli ruchu ludności w Łodzi, wyniesie na rok 1929—30 zł. 218 665. Ponieważ o wyczerpieniu takiej sumy z ogólnych dochodów nie może być mowy wobec wielkich potrzeb mas uboższej ludności m. Łodzi, które to potrzeby i tak już nie mogą znaleźć ze strony zarządu miejskiego należytego zaspołeczenia, magistrat m. Łodzi prosi w konkluzji memoriału o przyznanie miastu subwencji w roku budżetowym 1929 — 30 w wysokości zł. 218 665 na utrzymanie urzędu meldunkowego.

Bez przymusu! Sekcje śpiewu i muzyki nie są obowiązkowe.

Jak się dowiadujemy, wprowadzona obecnie reforma szkolna, przewiduje również, iż nauczanie przedmiotów artystycznych, rysunku i śpiewu wraz z muzyką, załączone zostaje w wyższych klasach szkół średnich do przedmiotów nieobowiązkowych.

Zmiana ta nie została bynajmniej wywołana chęcią dyskwalifikacji tych przedmiotów. Idzie tylko o to, jak zaznaczył p. minister Świątalski w swym okólniku, aby od przymusu uczenia się tych przedmiotów uwolnić młodzież, która w tym kierunku nie wykazuje żadnych zdolności.

Zarządzenie to, które spotkało się z zarzutami kół nauczycielskich, uznaje za bardzo słusze i wskazane. Młodzież, która nie miała żadnego zamiłowania i zdolności do przedmiotów artystycznych, zmuszona uczęszczać na wykłady, marnotrawiła czas nie tylko swój, ale i nauczyciela i kolegów. Przeważnie bowiem zaniebdywała się w zajęciach, była dla nauczyciela przeszkodą i zmuszała go do poświęcania jej więcej czasu ze szkoda dla tych, którzy chcieli się czegoś nauczyć.

Doświadczenie wykazało, iż tylko nieznaczny procent uczącej się młodzieży zdradza zamiłowanie i chęć uczenia się śpiewu czy muzyki, a co najmniej połowa garnęła się do lekcji rysunków. Jakżeż w tych warunkach mogli korzystać na lekcjach ci, którzy z sumiennością chcieli się czegoś nauczyć?

Uważamy tedy, że zarządzenie p. ministra Świątalskiego jest bardzo cenne. Młodzież, która zdradza prawdziwe uzdolnienie i zamiłowanie do danego przedmiotu, będzie nadal uczyla go się z wielką chęcią. A staranna selekcja uzdolnionych ułatwi nauczycielowi prowadzenie lekcji.

Wszelkie obiekcje uważać należy więc za niesłuszne i niezasadne.

Skrzynka do listów.

Do Redakcji „II. Republiki” w miejscu. W związku z notatką kronikarską p. t. „Pożar w gimnazjum przy ulicy Pomorskiej 64”, zamieszczonej w nr. 41 „II. Republiki” z dnia 11 b. m. uprzejmie proszę o umieszczenie w powyższym piśmie Panów poniższego sprostowania: 1. Nieprawda jest, jakoby pożar powstał w kancelarii gimnazjum wskutek złej konstrukcji pieca. 2. Nieprawda jest, jakoby w tejże kancelarii zapaliły się papiery i meble. Natomiast prawdą jest, że ogień powstał w sali gimnastycznej, mieszczącej się w parterze gmachu, wskutek krótkiego spięcia. W kancelarii gimnazjum, mieszczącej się na II-em piętrze, ani dokumenty ani meble wskutek pożaru nie ucierpiały. Z poważaniem P. o. Dyrektora (—) J. Bańka.

Miasto cudów. Dowolne Fairbanks

W dniu 10 b. m. zmarł po długich cierpieniach przeżywszy lat 82

B. P.

**JAKUB
HERTZ**

Prezes naszej Rady Nadzorczej.

Zmarły przez półwiekową pracę swoją w Radzie i Zarządzie Spółki Akcyjnej położył niepospolite zasługi dla jej rozwoju, jednając sobie szacunek i niezatartą pamięć w sercach naszych.

Cześć Jego pamięci!

Rada Nadzorcza i Zarząd
Sp. Akc. Wyrobów Bawełnianych
I. K. POZNAŃSKI
w Łodzi.

Komitet Synagogi przy Al. Kościuszki zawiadamia
o zgonie swego b. długoletniego Prezesa

B. P.

JAKUBA HERTZA

Przez długi szereg lat Zmarły interesował się szczerze
sprawami Synagogi, służąc jej zawsze swoją światłą radą.

Cześć Jego pamięci.

Zarząd Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Dobroczyn-
ności zawiadamia o zgonie swego b. wieloletniego Prezesa

B. P.

JAKUBA HERTZA

Obdarzony niepospolitemi zaletami umysłu i charakteru,
Zmarły przez wiele lat służył wiernie idei rozwoju Towa-
rzystwa.

Niech Mu ziemia lekka będzie.

W dniu 10 b. m. zmarł po długich cierpieniach

B. P.

JAKUB HERTZ

Prezes Rady Nadzorczej Spółki Akcyjnej Wyrobów Bawełnianych
I. K. Poznańskiego.

W zmarłym straciliśmy o niepospolitych zdolnościach organizacyjnych szęła, który wyrozumiałością i taktownym ujmowaniem spraw zaskarbił sobie niezatartą pamięć w sercach naszych.

Cześć Jego Pamięci.

Dyrekcja i Urzędnicy

Sp. Akc. Wyrobów Bawełnianych

I. K. Poznańskiego w Łodzi.

Niebieski ptak o błękitnej krwi

Z Warszawy donoszą:

Do urzędu śledczego zgłosił się wczoraj elegancko ubrany młody człowiek, w celu załatwienia pewnych formalności związanych z uzyskaniem paszportu zagranicznego. Wprawne oko wywiadowcy Urzędu Śledczego odkryło w przybyłym osobniku, który oddawna figuruje w albumie przestępców urzędu śledczego, jako poszukiwany przez prokuratora sądu okręgowego w Wilnie oraz sąd grodzki Nr. 15 w Warszawie.

Przybyłego zatrzymano, który wylegitymował się jako książe Zbigniew Gintuła - Dzierżaltowski, zamieszkały ostatnio w hotelu „Bristol”. Wstępne dochodzenie wykazało, że aresztowany naciągnął również w Warszawie szereg osób i instytucji. Śledztwo w toku.

Selfaktory

cztery, najnowszej konstrukcji marki „Schimmel” o 490 wrzecionach, dzień 54 mjm. w dobrym stanie

do sprzedania.

Zgłośz. telef. pod nr. 45-84.

Dyrekcja teatru miejskiego komunikuje, że mimo mrozu przedstawienia w teatrze odbywają się normalnie gdyż teatr posiada dostateczną ilość węgla i widownia jest należycie ogrzana

Z KLUBU ZRZESZENIA KOBIEC. Z. W.I.Z.O.

Jutro w środę, dnia 13 lutego o godz. 8.30 na herbatce tygodniowej, przewodnicząca tegoż oddziału ochrony kobiet p. H. Klotzowa zda sprawozdanie ze zjazdu zrzeszeń Ochrony Kobiet we Wrocławiu (Walka z handlem żywym towarem, ślub i rozwód kobiety żydowskiej o. c.) Wstęp dla członków i wprowadzonych gości bezpłatny.

Z TOW. IM. DANTE ALIGHIERI.

Projektowany na dziś odczyt o literaturze włoskiej został odłożony na czas nieokreślony. Termin będzie ogłoszony.

P. Berardowi Habergrycowi z powodu zgonu

B. P.

Matki Jego

wyrazy szczerego współczucia składają

B-cia M. i A. Przygórcy.

Echa strejku włóknarzy.

Za działalność komunistyczną skazano Strassburgerównę i Zyngera.

W październiku ubiegłego roku w czasie strejku włóknarzy policja dokonała masowych aresztowań wśród komunistów łódzkich, którzy skoncentrowali swą działalność w związkach zawodowych. Na wszystkie zebrania, które w tym czasie odbywały się w lokalu O. K. Z. Z. policja delegowała swych wywiadowców, którzy bacznie obserwowali wszystkich mówców i kolporterów odezwy.

Przodownik Olczyk zauważył na wiecach, które odbywały się w O. K. Z. Z. w dniach 16, 18 i 19 października znaną mu ją z działalności komunistycznej 20-letnią Annę Strassburgerównę.

Na jednym z tych wieców Strassburgerówna przemawiała jako Malinowska, na drugim, jako Goldberżanka. W przemówieniach swych dziewczyna zaznaczała zupełnie wyraźnie, że występuje w imieniu związku młodzieży komunistycznej i nawoływała robotników do organizowania nowej komisji strejkowej i demonstracji ulicznych.

W kilka dni po powyższych wiecach policja aresztowała ją w mieszkaniu przy ulicy Cegielińskiej 5.

W dniu wczorajszym Strassburgerów

na znalazła się przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego w asyście sędziów Kopaczewskiego i Taubenszlaka.

Na sprawie oskarżona nie przyznała się do winy i twierdziła kategorycznie, że nawet

nie była na wspomnianych wiecach robotniczych i raz jedynie udała się do O. K. Z. Z., by dowiedzieć się, czy strejk zostanie zakończony.

Twierdziła ona również, że nigdy nie należała do organizacji komunistycznej i nie brała czynnego udziału w życiu politycznym. Świadkowie, funkcjonariusze policji, zeznawali, iż posiadali dokładne informacje, że Strassburgerówna była członkiem organizacji komunistycznej i potwierdzili zeznanie złożone na śledztwie, że przemawiała ona na wiecach w O. K. Z. Z.

Sąd, po wysłuchaniu prokuratora kameralnego Jana Skabczewskiego i obrońcy,

skazał Strassburgerównę na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw.

Ten sam komplet sędziowski rozwa-

Straszliwy zgon szaleńca

Wilno, 11 lutego.

W ubiegłym tygodniu we wsi Kisiele, gminy Horodyski, zdarzył się groza przejmujący wypadek. Oto niejaki Konstanty Zygar od dłuższego czasu zdradzał objawy rozstroju nerwowego. Obecnie stan jego choroby tak się pogorszył, że dostał furji, w czasie której podpalil własne zabudowania, a następnie chwycił kosę i wybiegł na spotkanie tych którzy chcieli nieść pomoc. Odparty przez ludność, wskoczył na studnię i kosa poderżnął sobie gardło, poczem runął w głąb studni. Pożar strawił wszystkie zabudowania szaleńca. Ludność uratowała żonę i dziecko.

KU CZCI B. P. JAKUBA HERTZA.

W dniu wczorajszym o godz. 6-jej wieczór odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Komitetu Synagogi przy Al. Kościuszki, poświęcone pamięci b. długoletniego prezesa b. p. Jakuba Hertz. Okolicznościowe przemówienie wygłosił p. dr. Braude.

Żał sprawę Szmula Zyngera, który również został aresztowany w czasie strejku włóknarzy.

W dniu 18 października ub. roku w bramie domu przy ulicy Wschodniej 70, w którym mieszczą się żydowskie związki zawodowe, odbyła się masówka komunistyczna. Komuniści zorganizowali pochód, który został rozproszony przez policję przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Narutowicza.

Zyggier na sprawie nie przyznał się do przynależności do organizacji komunistycznej i twierdził, że odezwy otrzymał od jakiegoś nieznajomego i nie znał ich treści.

Sąd po zbadaniu świadków skazał go na rok i 6 miesięcy więzienia.

das.

Pożar w Banku Polskim Splonął dach. — Mieszkania urzędników zalane wodą.

Warszawski koresp. „Republiki” telefonuje:
W chwili, gdy niemal wszystkie oddziały straży były zajęte przy gaszeniu pożaru w fabryce Rudzkiego, rozeszła się wiadomość o pożarze w Banku Polskim, gdzie niezwłocznie wyruszyły pozostałe rezerwy straży ogniowej. Okazało się że w Banku Polskim płonie dach od strony ulicy Bielańskiej. Przyczyną pożaru było pęknięcie rur centralnego

ogrzewania w skutek mrozu. Izolacja korkowa zawiodła i woda zalała przewodnik elektryczny powodując krótkie spięcie. Pożar w Banku Polskim wzbudził w mieście zrozumiałe zdenerwowanie ze względu na znajdujący się w nim skarbiec jednakże ogień został szybko ugaszony tak że splonął tylko część dachu a mieszkania urzędników Banku Polskiego zostały zalane wodą.

7-letni malec pokrajał scyzorykiem 9-letniego chłopca.

Warszawa, 11 lutego.
W małym pojedynczym mieszkaniu przy ulicy Bugaj 25 zamieszkuje dwie z licznym „drobniactwem” rodziny r. n. nicze: małż. Bielawscy z trojgiem „pociągów” oraz mieszkający „katem” jako sublokatorzy małż. Smolkowscy — z czworgiem dzieci. Od dłuższego już czasu pomiędzy właścicielką mieszkania Bielawską a jej sublokatorką — Smolkowską toczy się nieubłagana „walka”.

rzekomo z powodu różnych zatargów „gospodarskich”.
Za przykładem rodziców wypowiedzieli sobie „wojne” również i ich dzieci. I oto wczoraj „pocięli” Bielawskich. 7-letni Janek, uzbrojony w scyzoryk, zadał nim cios 9-letniemu Henrykowi Smolkowskiemu, powodując ranę czoła podudzia. Poszwankowanego opatrzył lekarz w ambulatorium pogotowia, zaś policja II komisariatu wdrożyła dochodzenie.

Wzrost wywozu w Ameryce.

Nowy Jork, 11 lutego.
(Agencja Telegraficzna „Express”)
Według nadeszłych tutaj wiadomości z Waszyngtonu, główny urząd statystyczny wykazuje na rok 1929 nadwyżkę wywozu o przeszło jeden miliard dolarów.

CZYTAJCIE „EXPRESS WIECZORNY”



HERBATA LYONS'A
Herbata, którą pije cała Anglja.

Magiczny guzik Prezydenta Ameryki Gadałliwość elektrotechnika roz- wiązała legendę „Białego Domu”.

Ze wszystkich dworów osób panujących i kierujących państwami świata, najwięcej uwagi zwraca na siebie „Biały Dom” w Waszyngtonie, a ze wszystkich szczegółów życia w nim największe wrażenie od lat robi magiczny guzik elektryczny, którym prezydent Stanów Zjednoczonych, nie ruszając się ze swego gabinetu, rozpoczyna lub kończy wielkie dzieła techniczne, uroczystości i obchody.
Jeżeli dokonano np. przebiecia tunelu, to ostatni nabój dynamitowy, kończący pracę, wybuch pod wpływem tego guzika. Jeżeli dokonuje się bajecznej iluminacji wodospadu Niagary, prezydent naciska guzik. Ma się np. puścić w ruch nową latarnię morską, to guzik prezydenta, o tysiące kilometrów posyła energię elektryczną, potrzebną do tego.
Najulubieńszą i stałą funkcją tego guzika jest na Boże Narodzenie zapalenie

świąteł na ołbrzymiej i symbolicznej choince na publicznym placu w Waszyngtonie, na której wzór tego roku urządzona była choinka na Starem Mieście.
Otóż właśnie przy tej sposobności gadałliwość elektrotechnika z Białego Domu rozwiązała wieloletnią legendę.
Guzik prezydenta w Stanach Zjednoczonych jest zwykłym guzikiem od dzwonka elektrycznego, prowadzącego do elektrowni w Białym Domu. Daje tylko znak elektrotechnikowi, ażeby załączył prąd elektryczny, sfery bowiem otaczające prezydenta są przeciwne temu, aby jego osoba wchodziła w styczność z energią elektryczną o wysokim napięciu...
Dla rozumnych ludzi wprawdzie to wszystko jedno, ale dla ogółu amerykańskiego jest to przykre rozwiązanie legendy.

KINO SPÓŁDZIELI

Ul. Sienkiewicza 40.

Od wtorku dnia 12-go do poniedziałku dnia 18-go lutego 1929 roku włącznie

Niewolnica Demona

Sredniowieczna mistyka na tle współczesnej epoki. Tajemna kuchnia Alchemii. Film, w którym grają aktorzy Paweł Kegerer, Iwan Pietrowicz i Alice Terry o wszechświatowej sławie, jak:

Następny program:
„Z dymem pożarów”

Początek seansów w dni powszednie z wyjątkiem sobót, o g. 3 m. 30, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2 po poł. Ostatni seans o godz. 9.30
NA I-szy SEANS CENY MIEJSC ZNIŻONE.

Przyjmuje się
robotę zarobkową
(Lohn) na
**krosnach korto-
wych i angielsk.**
72 cał. kolorówki oraz do snucia do traibowania.
Dowiedzieć się w fabryce przy ul. Cegielińskiej 108 lub tel. 60-45.

LOKAL

składający się z frontowego sklepu i 3-eh pokojów do odstąpienia przy ul. 6-go Sierpnia z Piotrkowskiej 3 minuty. Oferty pod „Lokal” do admin.

Nauka Dywanów

Wyuczam wyrobu dywanów smyrnńskich perskich oraz kilimów. Ewangelicka 17, m. 4, front, 3-cie piętro. Przyjmuje się również dywany do reparacji

Zlecenia na Berlin (wyjazd dziś wieczorem)

Kierownik biura „Hipoteka” wyleżdża dziś do Niemiec, może przywieźć jeszcze kilka zleceń w sprawach handlowych, majątkowych, hipotecznych, nieruchomości. Przyjmuje od 10-11 i od 4-7 w biurze „Hipoteka”, Wschodnia 76, róg Narutowicza.

Zastępcę

dobrze zaprowadzonego
POSZUKUJE
DUŻA FABRYKA OBUWIA
Polski Zachodniej.
Oferty w języku polskim lub niemieckim do biura ogłoszeń „Par”, Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Zastępcę”.

Ogłoszenie.

Oplerając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) na Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1928 roku o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 87 poz. 761) oraz na uchwale Magistratu m. Łodzi Nr. 355 z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaje się do wiadomości mieszkańców m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 168 z dnia 8-go lutego 1929 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na mięso wleprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:

1. wieprzowina	zł. 2.54	18. baleron gotowany	6.20
2. wieprzowina bez dokładki	3.16	19. baleron surowy	4.80
3. schab i baleron	3.16	20. boczek sur. wędzony	4.30
4. słonina	3.36	21. boczek gotowany	4.66
5. sadło	3.36	22. szmalce	3.80
6. salceson	3.36	23. słonina paprykowana	4.56
7. kiełbasa krajana	3.36	24. siekane	do umowy
8. kiełbasa serdelowa	3.36	25. poledwica sur. wędz.	6.60
9. paszletowa	4.30	26. kiełbasa surowa	do umowy
10. serdelki	4.40	27. rolada	4.30
11. podgarłana	2.40	28. kiełbasa sucha	3.20
12. czarna	2.40	29. salami	7.80
13. kaszanka	1.24	30. parówki	5.20
14. krakowska	4.30	31. kiełbasa sucha polska	6.00
15. szynka gotowana	6.20	32. kiełbasa sucha moskiewska	6.00
16. szynka sur. wędzona	3.60	33. kiełbasa sucha myśliwska	7.40
17. szynka bez kości	4.10	34. salami miękkie	5.20

Na mięso wołowe, baranie i cielęce za 1 kg.

w hurcie:	w detalu:		
1. wołowina norm. I gat.	zł. 2.45	1. wołowina norm. I gat.	zł. 2.80
2. wołowina norm. II gat.	2.03	2. wołowina norm. II gat.	2.30
3. wołowina koszerna I gat.	3.19	3. wołowina koszerna I gat.	3.80
4. wołowina koszerna II gat.	2.55	4. wołowina koszerna II gat.	3.05
5. baranina normalna	2.75	5. baranina normalna	3.16
6. baranina koszerna	3.25	6. baranina koszerna	3.90
7. cielęcina normalna	2.40	7. cielęcina normalna	2.76
8. cielęcina koszerna	2.40	8. cielęcina koszerna	2.88
		9. wołowina norm. I gat. bez kości	3.36
		10. „ „ „ II gat. „ „	2.50
		11. poledwica wołowa	3.86

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władze administracyjne i instancji według art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej aresztum do 6 tygodni, lub grzywna do 10.000.— zlot., o ile dany czyn nie ulegnie surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.
Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.
Łódź dnia 10 lutego 1929 roku.

Wice-Prezydent m. Łodzi (—) Dr. E. WIELIŃSKI.

Ogłoszenie.

Syndyk Tymczasowy masy upadłości Leona Hohermana na zasadzie art. 501 i 502 K. H. wzywa wierzycieli wymienionej masy, aby w ciągu 40 dni od daty niniejszego ogłoszenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników celem oświadczenia, z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami i złożyli w Kancelarii Wydziału Handlowego Sadu Okręgowego w Łodzi tytuły swych wierzycielności. Po upływie powyższego terminu Syndyk Tymczasowy w obecności Sędziego Komisarza w gmachu Sadu Okręgowego w Łodzi — Kancelarii Wydziału Handlowego zgodnie z art. 503 K. H. przystąpi do sprawdzenia wierzycielności w dniu 8 kwietnia 1929 r. o godzinie 12-ej w południe.
Syndyk Tymczasowy masy upadłości Leona Hohermana
JOZEF FAJNBURG
aplikant adwokacki.

Podatkowe sprawy i buchalteryjne

Były kierownik urzędu skarbowego z długoletnią praktyką załatwia wszelkiego rodzaju, nawet najbardziej zawiąlane sprawy, z podatku dochodowego, przemysłowego, majątkowego, od spadków opłat stempelowych, sprawy akcyzowe i monopolowe, sprawy karno-skarbowe, załatwia prace bilansowe i buchalteryjne (organizowanie i prowadzenie buchalterji i t. d.) oraz administracyjne, Rzeczowe i fachowe ujęcie spraw daje gwarancje należytego załatwienia. Przyjmuje administrację domów.
Przyjmuje P. T. interesantów codziennie tylko w godz. od 5 — 7-ej po poł. Nawrot 2, druga brama mieszkania 26. Telefon 47-85.

OSŁABIENIE BLEDNICE LECZY HEMOGEN oryginalny tylko z firmą KLAWE

"RUF"

Kto pragnie mieć
buchalterję
codziennie a-jour

Kto pragnie zaoszczędzenia
czasu, pracy i kosztów
niechaj **przechodzi na**
metodę

RUFA

która zapewnia co-
dzienne bilanse.

PRZEJŚCIE na tę metodę dla
każdego przedsiębiorstwa w każ-
dej chwili możliwe.

REORGANIZACJE

Zaprowadzanie też innych metod
Kontrola Ksiąg Handlowych
Sporządzanie bilansów
przyjmuje i bliższych informacji
udziela

O. R. PFEIFFER
Łódź

Kopernika (Milsza) 57,
Tel. 66 83

Gabinet kosmetyki

leczniczej i traktowej
Absolwentki Wydziału Lekarskiego Uni-
wersytetu Odeńskiego

Z. SZWALBE

Zielona 17.

Usuwanie wszelkich defektów cery. Ma-
saże Pielęgnacja włosów. Usuwanie lu-
pięzu, Beauté,
godz. przyjęć od 10 rano do 8 wiecz.

OTWOCK

Pensjonat Bronistawy Winawo-
rowej,
ul. Włazowska 9, w pałacyku
Inż. Plebńskiego.
Wszelki komfort, wykwinna
kuchnia
ceny umiarkowane.
Wiadomość, Warszawa, Mar-
szalkowska 38, m. 29, tel. 327-38
w Łodzi tel. 46-60. 12

Uzdrowisko dla dzieci

MARJI RUBINSTEIN
między Śródborowem — Otwockiem
— jest jeszcze kilka wolnych miejsc.
Telefon 86. 12

Kupię wirówkę

używana w dobrym stanie średnicy
800 m/m lub większa. Zgłoszenia z
opisem upraszam składać sub
"Farbiarnia" do biura ogl. Fuchsa, Łódź,
Piotrkowska 50.

Samodzielny

BUCHALTER - KORESPONDENT
świetnie znający niemiecki, dobry orga-
nizator, b. prokurent bankowy, obec-
nie szef biura w spółce akcyjnej, po-
szukuje odpowiedniego stanowiska. Za-
skawe oferty sub "Energiczny" do ad-
ministracji "Republiki".

ODCISKI
ZGRUBIAŁA BEZ BOLI, BEZPOWROTNE
ISUWA BEZ BOLI, BEZPOWROTNE
KLAWIOL

"Czystosc"

Piotrkowska 44, telefon 67-45
przyjmuje cyklizowanie, drutowanie,
frotowanie oraz sprzątanie biur po-
kol Czystoscze szyb. Odkurzanie e-
lektroluxem.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata
„Ilustrowanej Republiki“

Wydawca: Władysław Polak.

Redaktor: Waclaw Smólski.

W drukarni „Republiki“ sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.

Doktor Wołkowyski

Cegielniana 25.
Telefon 26-87
Specjalista chorób
skórnych, wenerycz-
nych. Leczenie lam-
pą kwarcową.
przyjmuje od godz
8-10, 12-2 i 4-9
w niedz. i święta 1-2

Dr. Sołowiejczyk

Specjalista chorób
kórnych i wenery-
cznych
Piotrkowska 99
TEL. 44-92
przyjmuje od 2-7
po poł i 8-9 wiecz
w niedziele i święta
od 11-1.

Dr. med. S. NEUMARK

POWRÓCIŁ.
Choroby skórne i
weneryczne. Lecze-
nie lampą kwarcową
Mienuski 5 tel 70-50
Przyjmuje od 11-1 od
5-8. panie od 5-6

DR. MED. A. URYSON

chor. wewnętrzne
spec. chor. zo-
ładka, kizak i
wajroby
Konstantynowska 20
tel. 35-85
przyjm. od 3-5 pp

Dr. med. Józef LUBIEZ

Ortopeda
(choroby kości, sta-
wów, zniekształcen
kręgosłupa
i kończyn)
GDAŃSKA 28,
tel. 41-48
Przym. 5-7

Dr. med. Niewiażski

specjalista cho-
rób skórnych i
wenerycznych
przeprowadził się
na ul. Andrzeja 5
Tel. 59-40
Przyjmuje od 8-10
i od 5-9.
Oddzielna pocze-
kalnia dla pań.

Dr. med. Dr. Groszlik

Choroby skórne
i weneryczne.
Instytut Röntgen
leczniczy i światło
leczniczy.
Lampa kwarcowa
Al. Kosciuszki 27-4
Tel. 51-78.

Poradnia Wenerologiczna

**Lekarzy-specjalistów
Zawadzka I.**
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11-12 i 2-3 przyjmuje lekarz-kobieta
W niedziele i święta od 9-2 pp.
Leczenie chorób:
**Wenerycznych, moczopłciowych
i skórnych.**
Badanie krwi i wydzielin na rylis i trypet
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska.
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

Wolne miasto
Gdańsk.

Kasyno Sopoty
Przez cały rok
otwarte
**Roulette
Baccara**
Cercle
privé
Informacje: Warszawa, tel. 157-51,
również Kasyno Sopoty
Hotel - Kasyno
Nowoczesny nowowbudowany hotel.
Piękne położenie z widokiem na morze
Ostatni komfort. Ciepłe kąpiele morskie
Międzynarodowa kuchnia.

Biuralista

który zdołałby poprowadzić dział kasowy i wekslowy w tute-
szym oddziale pewnej firmy światowej
poszukiwany od zaraz.

Wymagana jest znajomość języka polskiego i niemieckiego
w słowie i piśmie, a także obrotne obejście się z klientelą i
i przedstawicielami. Oferty sub „Filja“ w języku niemieckim
z podaniem wymaganego wynagrodzenia do adm. „Republiki“.

JEDYNY SPECJALNY (OD 1863 EGZYSTUJĄCY) ZAKŁAD
**KEFIRU LECZNICZEGO
K. SIGALINY**
WYPIC MOŻNA
NA MIEJSKU,
DOSTAWA DO DOMU
NA ŻĄDANIE
UL. NARUTO WIECZA (DZIELNA) 6, TEL. Nr. 4640.

Dr. med. Sommer

ul. 6-go Sierpnia 1
telefon 40-26
chor. skórne dróg
mocz. weneryczne
i kobiece.
Przyjmuje od 9 do
12 przed poł. i od
5 do 9

Doktor Ludwik FALK

Nawrot 7
telef. 28-07
choroby skórne
i weneryczne.
Przyjmuje od 10-12
od i 5-7

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

WYKWINTNA bielizna damska, me-
ska, pończochy skarpetki, rekawiczki
i trykotaże I i II gatunku poleca firma
„Bon-ton“ Łódź, ul. Zielona nr. 6
Ceny konkurencyjne. 31.1.29

BIZUTERIA kupuje. Pełna wartość pla-
ce. Solidne traktowanie „Precyzja“
Piotrkowska 123, w podwórzu.

PIANINO zagraniczne krzyżowe w do-
brym stanie sprzedam tanio, Głowa-
na 47, m. 11 od 10 do 2. 12

RURY żebrowe do ogrzewania sprze-
dam telefon 26-35. 12

DO SPRZEDANIA motor 60 konny,
3.000 volt, 950 obrotów. Dowiedzieć
się telefon nr. 42-27. 12

Lokale

UMEBLOWANY pokój z oddzielnym
niekropującym wejściem, z elektrycz-
nym oświetleniem do wynajęcia. Wiad-
omość: M. Baum, Łódź, ul. Zawadz-
ka 18, telefon 14-78. 13

POKÓJ urządzony w nowoczesnym
domu, od zaraz do wynajęcia. Wscho-
dnia 76, m. 6. 12

POKOJU frontowego, wygodnego
śródmieście poszukuje kawaler inży-
nier. Dzwonić 23-72. 12

POKÓJ umeblowany przy rodzinie
do odnalezienia. Wiadomość: Zachodnia
Nr. 34, m. 14 lew. of. II p. 12

DO WYNAJĘCIA, dla solidnego pana,
elegancko umeblowany pokój o 2-
ch oknach z wszelkimi wygodami i uży-
walnością telefonu, na ulicy Narutowi-
cza w pobliżu sądu. Dowiedzieć się
telefon nr. 42-00. 14

MIESZKANIA, lokale, pokoje umeb-
lowane poszukuje i poleca Biuro agent
„Polruch“ Traugutta 4 Tel. 4101. 30

POKÓJ umeblowany dwuokienny
frontowy, słoneczny. Andrzej 45,
m. 9. 12

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz
ukończyć kursy fachowe, korespon-
dencyjne profesora Sekulowicza, War-
szawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają
listownie: buchalterji, rachunkowości
kupieckiej korespondencji handlowej
stenografji, nauki handlu, prawa, kalfi-
grafji, pisania na maszynach, towarzy-
zawstwa, angielskiego, francuskiego,
niemieckiego, pisowni oraz gramatyki
polskiej. Ważne dla Rolników: buchal-
teria rolnicza oraz nauka o wydajno-
ści gleby. Po ukończeniu świadectwa
Zadajcie prospektów. 12

PRAKTYKANTKA ewangeliczka lub
katoliczka do kantoru fabrycznego po-
trzebna od zaraz. Referencje pożąda-
ne. Oferty sub „S“ do admin. 12

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet denty-
styczny orzy (biurowy Rynek
Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramw. pahjando-
kich) przyjmuje chorych w choro-
bach wszyskich specjalności od 8
10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie
ospy, analizy (mocz, kafa krwi,
piwocin etc.) operacje opatrunki.
Porada 3 złote

Wizyty na mieście.
Zabiegi i operacje od umowy Kapiele
światline. Naświetlania lampą kwarc-
ową Roentgen. Elektryzacja. Żeby
sztuczne, korony złote, platynowe
i mosty.
W niedziele i święta do godz. 2 po p.

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotynowe i t. p.
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro
Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu.

WOZNEGO, dobrze obeznanego z ro-
botami ślusarskimi i elektrotechnicz-
nymi poszukuje gimnazjum. Oferty z
odpisami świadectw kwalifikacyjnych
oraz świadczeń pracy pod adresem
Biura Ogłoszeń Fuksa, Piotrkowska 50
sub „Gimwożny“. 12

POTRZEBNY chłopiec do roznoszenia
towarów. Charenowski, Wolborska
Nr. 1. 12

NIANIA z świadectwami do noworod-
ka potrzebna natychmiast. Traugutta
nr. 14, m. 4. 12

MŁODY energiczny administrator - o-
ficer, poszukuje zarządu majątkiem
spadkiem; może być doradcą prawnym
majetnej samotnej osoby. Zgłoszenia
do „Republiki“ sub „Poszukujący“. 12

INŻYNIER chemik przyjmie posadę.
Oferty składać do adm. sub „Beka“. 12

Nauka i wychowanie

STUDENT udziela korepetycji w za-
kresie 8 klas. Gdańska 46, m. 12. 12

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, fi-
zyki, matematyki, języka niemieckie-
go, Piotrkowska 103, m. 37. 12

Rozmaite.

GLUCHOTA uleczalna. Fenomenały
wynalazek Eufonja zademonstrowany
specjalistom. Sami się wyleczyli z
przytępienia słuchu, szumu i ciek-
nięcia z uszów. Liczne podziękowania.
Pouczająca broszura na żądanie wysy-
ła bezpłatnie Eufonja. Liszki koło Kra-
kwa. 30

CHOROBY serca. Basadow, astma.
Sanatorium „Salus“ D-ra Kupczyka,
Kraków, Szulskiego.
czek pocztowy na przesyłkę.

AKUSZERKA Pipkowa przyjmuje za-
mówienia oraz masaże, Piotrkowska
nr. 132. 7-11

KURS filet ręczny 10 zł. Wyuczam
haftów ręcznych i maszynowych. To-
ledo, aplikacje i wenecka robota. Ka-
ufmanowa, Piotrkowska 18, pr. oficyna
I piętro.

ASENIZACJA, Magistracka 14. Przyj-
muje do wywożenia jak również śnieg
i śmiecie Nr. telef. 75-89 13

OTWOCK, J. Cynamon. Szukam spół-
nika do prowadzenia komfortowego
pensjonatu we własnej nieruchomości,
która również przejdzie do spółki. 11

Zagubione dokum.

WEKSEL na zł. 250 pl. 15.5. wyst. A.
Wolfowicz, Gdańska 21, zlecenie in-
blanco zagnal. Wksel mniejszy unie-
ważniam. Wolfowicz, Gdańska 21. 12

KACZMAREK Antoni zgubił książeczkę
z Kasy chorych za nr. 565426. 12